PULS DZIELNICY
KWARTALNIK MOPS SOSNOWIEC NR 1/2013

Drodzy Mieszkańcy dzielnicy „Pogoń”!

Oddajemy Wam do rąk nowy numer naszej gazety. Jak zwykle staraliśmy się, aby zadowolić wszystkich czytelników, więc tematyka artykułów jest różnorodna. Tym razem mamy aż dwa artykuły, które na pewno ucieszą miłośników historii. Jeden opowiada o dziejach sosnowieckiego poety Władysława Sebyły, drugi jest wspomnieniem dzieciństwa pani Anny Rozenau, nierozerwalnie związanego z dzielnicą Pogoń, który mamy nadzieje, w niejednym z Was wzbudzi pozytywną dawkę wspomnień.

Nasz kwartalnik cieszy się coraz większym powodzeniem. Z numeru na numer przybywa osób chętnych do współredagowania – zarówno spośród mieszkańców Pogoni jak i ludzi czynnie związanych z tą częścią naszego miasta. Wszystkie osoby chętne do podejmowania działań i inicjatyw na rzecz dzielnicy, zapraszamy do nawiązania kontaktu z koordynatorką PAL Panią Martą Siemańczyk w siedzibie Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej przy ulicy Mościckiego 14 w Sosnowcu (tel. 32 296 07 67) lub pracownikami socjalnymi z Punktu Terenowego Nr 5 MOPS przy ulicy Hallera 5 w Sosnowcu (tel. 32 291 21 97). Zachęcamy również do odwiedzania naszej strony internetowej:
http://www.mopssosnowiec.pl/

Jeśli chcesz działać na rzecz społeczności lokalnej, masz pomysł, jesteś zainteresowany zmianami w Twoim najbliższym otoczeniu - CZEKAMY NA CIEBIE!
Jeśli nie zgadzasz się z określoną sytuacją, uważasz, że potrzebna jest interwencja z zewnątrz - NIE CZEKAJ!
Ułatwimy Ci dostęp do potrzebnych informacji, skontaktujemy Cię z odpowiednią instytucją lub organizacją.
ZAPRASZAMY!

Światowy Dzień Ziemi – Elektroodpady - proste zasady

Światowy Dzień Ziemi to największe ekologiczne święto świata, obchodzone od 1970 roku, obecnie w 192 krajach świata. W 2013 roku święto to przypada na 28 kwietnia a hasłem przewodnim jest "Elektroodpady - proste zasady". Organizatorzy tegorocznych obchodów namawiają do segregacji i należytej utylizacji elektorśmieci, a my z okazji Światowego Dnia Ziemi przyłączamy się do apelu. Elektrośmieci to wszystkie popsute, od dawna nieużywane, już niepotrzebne urządzenia elektryczne i elektroniczne, działające kiedyś na prąd lub na baterie. Klasyfikowane są one, jako odpady niebezpieczne, ponieważ zawierają trujące substancje. Elektrośmieci powinny być zbierane selektywnie, następnie poddane procesom, odzysku, recyklingu oraz unieszkodliwienia trujących substancji. Uzyskane w ten sposób produkty przekazywane są do zakładów przetwarzania, dzięki czemu mogą być wykorzystywane do produkcji nowych przedmiotów. W naszym mieście regularnie odbywają się zbiórki elektrośmieci, podczas których można bezpłatnie oddać zbędne nam przedmioty. Pamiętaj – Twój jeden gest może znacznie wpłynąć na świat, który Cię otacza. Dbaj o środowisko, zacznij od swojego podwórka.

Spotkanie z mieszkańcami dzielnicy Pogoń - "Bezpieczeństwo"

Kolejne spotkanie z mieszkańcami dzielnicy Pogoń w ramach Programu Aktywności Lokalnej odbyło się 16.11.2012 r. w Środowiskowym Domu Samopomocy przy ul. G. Roweckiego 2 w Sosnowcu. Wśród zaproszonych na spotkanie gości znaleźli się przedstawiciele II Komisariatu Policji oraz Straży Miejskiej. W trakcie Spotkania Pani Anna Rozenau - Przewodnicząca Rady Mieszkańców PAL oraz obecni mieszkańcy przedstawili problemy społeczne występujące w dzielnicy, związane z szeroko rozumianym bezpieczeństwem.

Korzystając z obecności zaproszonych gości, mieszkańcy zgłosili postulaty zwiększenia liczby patroli Policji i Straży Miejskiej na osiedlu, szczególnie w godzinach wieczornych i nocnych. Poruszony był także problem oświetlenia ulic, którego brak stwarza zagrożenie dla mieszkańców tej części miasta. Projekt odbył się w związku z realizacją Programu Aktywności Lokalnej dzielnicy Pogoń w ramach projektu systemowego "Moda na sukces - czyli kroki w samodzielność".

KAPITAŁ LUDZKI NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI
UNIA EUROPEJSKA EUROPEJSKI FUNDUSZ SPOŁECZNY

Wizyta studyjna w Nikiszowcu

Dnia 19 grudnia 2012 r. uczestnicy PAL wraz z mieszkańcami dzielnicy „Pogoń" wzięli udział w wizycie studyjnej w Katowicach. Podczas wyjazdu mieszkańcy Sosnowca zwiedzili Nikiszowiec oraz zapoznali się z metodami organizowania społeczności lokalnej.

W siedzibie Programu Centrum Aktywności Lokalnej (PCAL), które mieści się w Domu Katechetycznym przy Parafii św. Anny, Pan Waldemar Jan opowiedział o swoich doświadczeniach związanymi z aktywizacją środowisk lokalnych, sposobach angażowania mieszkańców w rozwiązywanie problemów społecznych i potrzeb ich społeczności, zaprezentował również zdjęcia z różnych wydarzeń organizowanych w ramach PCAL. Pani Anna Skiba oprowadziła uczestników wyjazdu po zabytkowej dzielnicy, pokrótce przedstawiła historię Nikiszowca oraz opowiedziała o tym jak przez kilkadziesiąt lat dzielnica przeobraziła się z miejsca zaniedbanego i zapomnianego w miejsce atrakcyjne turystycznie. Pani Anna pokazała zwiedzającym także ważne dla mieszkańców miejsca, w których koncentruje się przede wszystkim życie dzielnicy.

Należy podkreślić, że głównym celem PCAL jest podniesienie poziomu aktywności mieszkańców katowickiej dzielnicy Nikiszowiec oraz instytucji lokalnych na rzecz samodzielnego rozwiązywania ważnych problemów społecznych, w szczególności problemów dotykających osoby korzystające z pomocy Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej.

Grudniowe spotkanie ze św. Mikołajem

Grudzień to miesiąc wyjątkowy i magiczny - szczególnie dla dzieci. Te młodsze czekają z utęsknieniem na siwego pana z brodą i workiem pełnym prezentów, te starsze na wyjątkową atmosferę Świąt Bożego Narodzenia. Dla tych młodszych i dla tych starszych pracownicy MOPS niespodziankę. Dzieci z dzielnicy POGOŃ 6 grudnia spotkały się w Środowiskowym Domu Samopomocy przy ul. Grota Roweckiego ze św. Mikołajem. Ten dzień tradycyjnie obfitował w wiele atrakcji. Specjalnie dla najmłodszych uczestników projektu zostały przeprowadzone liczne gry i zabawy. Każdy otrzymał od Mikołaja prezenty i słodycze. W imprezie wzięło udział 20 dzieci.

Program Aktywności Lokalnej – Działania

planowane w 2013 roku

- Utworzenie grupy samopomocowej dla osób bezrobotnych. Planujemy organizację 8 spotkań z elementami grupowego poradnictwa udzielanego m.in. przez pracowników socjalnych, psychologa i pracownika Powiatowego Urzędu Pracy. Podczas spotkań będziemy poruszać tematy związane z komunikacją, motywacją do podejmowania wyzwań, sposobami radzenia sobie ze stresem, zasadami równości szans oraz animacji społecznej.

- Cykle zajęć profilaktyczno – edukacyjnych, w tym zajęcia o tematyce teatralnej dla młodzieży w wieku 11-15 lat oraz „Laboratorium talentów" z zakresu nauk przyrodniczych dla dzieci w wieku 7-10 lat. Planujemy dwie edycje - w okresie kwiecień – maj 2013 oraz wrzesień – październik 2013.

- Trening umiejętności społecznych z elementami aktywnego poszukiwania pracy dla osób bezrobotnych m.in. z zakresu autoprezentacji, sposobów poszukiwania pracy, przedsiębiorczości, kreowania wizerunku w kontekście związanym ze sferą zawodową.

- Festyn Integracyjny dla mieszkańców dzielnicy POGOŃ, który odbędzie się już tradycyjnie we wrześniu.

- Imprezy środowiskowe dla dzieci – „Moje bezpieczeństwo w szkole i w domu" (projekt ma pomóc w zwiększaniu świadomości dzieci w zakresie szeroko rozumianego bezpieczeństwa) oraz „Spotkanie ze Świętym Mikołajem" (projekt o charakterze integracyjnym).

- Spotkanie opłatkowe dla osób zaangażowanych w działalność na rzecz społeczności lokalnej Pogoni.

KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI
SOSNOWIEC
UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI FUNDUSZ SPOŁECZNY

Dzielnica Pogoń – historie prawdziwych ludzi

Osiedle, w którym się urodziłam, wychowałam i mieszkam do dziś, bliskie mojemu sercu, mieści się w najstarszej dzielnicy Sosnowca, Pogoni. Jest to osiedle przy ul. Lwowskiej. Powstanie tego osiedla datuje się na rok 1929, kiedy to ZUS z siedzibą we Lwowie, rozpoczął budowę, a następnie w 1931 roku oddał do użytku dwa nowe, duże osiedla, przy ul. Jagiellońskiej i Lwowskiej. Ulica, przy której mieszczą się bloki, wielokrotnie zmieniała swoją nazwę. Z Nowatorskiej na Podlewskiego, aby znów wrócić do pierwotnej, Lwowskiej. Sześć bloków trzypiętrowych, podpiwniczonych, ze strychami, przeznaczonymi dawniej na suszarnie, mieściło wygodne, funkcjonalne lokale, które ze względu na wysokość czynszu, zamieszkiwali przede wszystkim urzędnicy miejscy, nauczyciele i pracownicy ubezpieczalni.

Bloki mojego dzieciństwa to miejsce malownicze, bezpieczne. Pełne zieleni, otoczone topolami, ze specjalnym miejscem do wypoczynku i zabaw, z ławkami wśród klombów i drzew owocowych. Pośrodku bloków znajdowała się piaskownica i duży, płytki basen, który zimą zmieniał się w lodowisko. Szczególnego uroku nadawał porastający budynki gęsty bluszcz. Chociaż trudno to sobie dzisiaj wyobrazić, osiedle otoczone było także ogrodzeniem, którego bramy zamykane były już o godz. 22. Nad porządkiem i bezpieczeństwem lokatorów czuwali dozorcy każdego z bloków, podlegający głównemu nadzorcy. Funkcję tę pełnił w owych czasach pan Adam Bański. Była to postać szczególna, charyzmatyczny mężczyzna, jednoosobowa instytucja, który był w stanie dopilnować wszystkich, nawet trudnych spraw osiedla. Starsi mieszkańcy pamiętają, jak w czasie okupacji niemieckiej, podczas wysiedleń, pan Adam niestrudzenie pomagał w znalezieniu bezpiecznego lokum na terenie osiedla, narażając się niejednokrotnie na poważne represje ze strony Niemców (przypadek państwa Marków).

Osiedle to także ludzie, którzy wybrali to miejsce dzięki jego zaletom i pomimo jego wad. Niewątpliwie, najwybitniejszym jego mieszkańcem był pan Bogusław Madey (1932 – 2004). Światowej sławy polski kompozytor współczesnej muzyki poważnej, dyrygent, pianista i pedagog, sosnowiczanin, który nauki pobierał również za granicą, w Londynie, w prestiżowej Guilhall School of Music and Drama. Jako muzyk stworzył ogromny repertuar symfoniczny (ponad 300 dzieł), operowy i baletowy (ponad 80 dzieł). W ciągu swojego bogatego życia artystycznego, a później pedagogicznego, pracował w Filharmonii Poznańskiej oraz Teatrze Wielkim w Warszawie, Łodzi i Gdańsku. Współpracował z Deutsche Oper am Rhein w Dusseldorfie i Operą Badeńską w Karlsruhe. Był profesorem zwyczajnym, rektorem Akademii Muzycznej w Warszawie, wykładał również dyrygenturę i kierował orkiestrą symfoniczną w Korei Południowej. Do jego wybitnych uczniów należą m.in. Jerzy Maksymiuk, Wojciech Rajski i Marcin Nałęcz-Niesiołowski. Jakby talentu muzycznego było nie dość, pan Bogusław Madey był również dobrym malarzem, który ze wspomnień rodziny (siostrzeńca, Krzysztofa Cesarza) biegle posługiwał się wieloma technikami plastycznymi, jak akwarela, pastele czy malarstwo olejne. Gdyby nie został muzykiem, prawdopodobnie byłby malarzem, o czym może świadczyć fakt, że podczas wojny, już jako dziecko malował świetne portrety, które sprzedawane przez jego ojca, zapewniały rodzinie wyżywienie.

Późniejsze prace malarskie pana Madeya, znajdują się w prywatnych zbiorach, m.in. w Szwajcarii i Warszawie.

Inni wybitni pogonianie, zamieszkujący osiedle Lwowskie, to sosnowiecka inteligencja, jak choćby pan Adam Sochacki i jego żona, Leokadia. Nauczyciele, założyciele tzw. Szkoły Sochackich, którzy prowadzili tajne nauczanie i zorganizowali pierwsze komplety nauki o Polsce, historii, geografii i biologii. Praca nauczycieli tajnego nauczania trwała od rana do nocy i była przejawem głębokiego patriotyzmu i poświęcenia dla krzewienia oświaty. Należy wspomnieć także o panu Marianie Łukowiczu, nauczycielu matematyki, fizyki i chemii, który uczył młodzież z narażeniem życia. Podobnie jak pani Helena Krieger, którą niestety, za tajne nauczanie spotkała od Niemców kara wysiedlenia z Sosnowca.

Oprócz wybitnych krzewicieli oświaty (pani Filipowicz i pani Lasota – nauczycielki muzyki; Augustyn Kałuża i jego syn, Zbigniew – pedagodzy, dyrektorzy szkół; Antoni Lasota – dyrektor liceum; prof. Bednarski – poliglota; nauczycielki - panie Segietowa, Dobrowolska, Świecówna, Noworolska i Bogusz), nasze osiedle zamieszkiwali także wybitni lekarze, jak pan Majzel i pan Burski. Wśród mieszkańców znaleźli się również bratanek poety Stanisława Wyspiańskiego, Bolesław oraz pan Wysznacki, naczelny dyrektor czasopisma „Stolica". Nadal nie brakuje tu wartościowych ludzi, o których być może z czasem ktoś wspomni.

Osiedle przy Lwowskiej ma dziś 81 lat. Czas nieuchronnie dokonał tu swoich zmian. Zburzono ogrodzenie wokół bloków, wycięto topole, zniknął bluszcz, drzewa owocowe, zasypano basen, osiedle przestało być już tak zielone i czyste. Mieszkania zyskały co prawda bardziej nowoczesny standard, założono instalacje gazowe, wyremontowano budynki, usuwając szkody górnicze. Było to prawie 40 lat temu. Nadal postępuje upadek dawnej świetności, co związane jest także z napływem lokatorów z eksmisji, wyburzeń i przeznaczeniem mieszkań na lokale socjalne. Z uwagi na gwałtowne pogorszenie się warunków życia, staraniem grupy mieszkańców, udało się utrzymać komunalny, a nie socjalny charakter bloków. Od lat brakuje jednak funduszy na gruntowne remonty. Podupada stan lokali oraz kondycja jego mieszkańców. Wkrada się brud, niszczeje mienie, pozyskiwane z trudem, dzięki tym mieszkańcom, którym ciągle jeszcze zależy na jego dobrym stanie i przyjaznym wyglądzie. Niestety, coraz bardziej brakuje elementarnych warunków do godnego i bezpiecznego życia w tak niegdyś pięknym miejscu. Narzekania zastąpiły działania, przecież nie można pozostać obojętnym wobec swojego miejsca do życia, zwłaszcza jeśli ma ono tak wspaniałą historię i tradycje.

Anna Rozenau

KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI
SOSNOWIEC
UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI FUNDUSZ SPOŁECZNY

Każdy może zostać wolontariuszem

Wolontariat MOPS Sosnowiec obchodzi w marcu okrągłą rocznicę - już 5 lat minęło odkąd w szeregi wolontariatu zaczęli wkraczać pierwsi ochotnicy, chcący wykonywać dobrowolną, nieodpłatną pracę na rzecz innych. Grupa dynamicznie się rozwija i każdy może znaleźć w niej swoje miejsce. Nie możemy narzekać na nudę. MOPS to instytucja, w której jako wolontariusze mamy szerokie pole do działania. Nie sposób wymienić wszystkich działań, którymi się zajmujemy. Między innymi prowadzimy korepetycje dla dzieci, które mają trudności w nauce, organizujemy czas wolny pensjonariuszom Dziennych Domów Pomocy Społecznej, angażujemy się w pomoc bezdomnym, niepełnosprawnym, pomagamy osobom potrzebującym w ich domach, robiąc zakupy, czytając, pomagając załatwiać sprawy urzędowe, czy po prostu rozmawiając z nimi. Wspieramy swoją siłą imprezy i uroczystości organizowane w mieście, bierzemy udział w różnego rodzaju zbiórkach, np. w styczniu w ramach „Akcji Apteczka" zbieraliśmy w aptekach środki opatrunkowe i leki dla osób bezdomnych. Pracujemy grupowo i indywidualnie. Angażujemy swój czas, wiedzę, umiejętności, a przede wszystkim serce w pomoc osobom potrzebującym.

Jesteśmy bardzo różnorodni, różnimy się wiekiem, wykształceniem, pochodzeniem, charakterem, temperamentem, uzdolnieniami, ale mamy wspólną cechę, pragniemy pomagać. Nasz wolontariat, którego twórcą i koordynatorem jest p. Barbara Kasza, stał się dla wielu z nas początkiem prawdziwej przygody. Wyrwani z mieszkań, z marazmu i apatii zostaliśmy pochłonięci całkowicie, a nasze życie odwróciło się o 180 stopni. Tworzymy grupę lubiących się osób, w której każdy może czuć się doceniony, zauważony, wartościowy, potrzebny, może poczuć, że przynależy do grupy, w której rodzą się przyjaźnie na całe życie.

Zdajemy sobie sprawę z tego, że pomagając innym, pomagamy sobie. Przede wszystkim zdobywamy doświadczenie zawodowe, tak cenne podczas rekrutacji. Stajemy się osobami bardziej atrakcyjnymi na rynku pracy w czasach kryzysu, w którym o pracę bardzo trudno. Mamy możliwość wypróbowania swoich sił w rożnych dziedzinach, zapoznania się ze specyfiką pracy w pomocy społecznej. Wolontariat pozwala nam poczuć się potrzebnym, wartościowym, zdobyć satysfakcję życiową, pozwala zdobyć pewność siebie, osiągnąć wyższy stopień samooceny.

Czasem drobny gest ma ogromne znaczenie, rozmowa jest cenniejsza niż skarb. Dzięki wolontariatowi poznajemy to, co jest ważne w życiu. Obcując z osobami potrzebującymi, zaczynamy doceniać własne życie, nabieramy wrażliwości na potrzeby drugiego człowieka, doceniamy uniwersalne wartości.
Każdy może być wolontariuszem, wystarczy chcieć!

Wolontariusze

Kontakt do koordynatora wolontariatu:
Barbara Kasza
tel. kom. 500 536 369
e-mail wolontariat@mopssosnowiec.pl

Bezpieczna przystań czyli Specjalistyczny Ośrodek Wsparcia w Sosnowcu

Od roku 2008 dorosłe osoby niepełnosprawne intelektualnie znalazły możliwość opieki w budynku przy ul. Grota-Roweckiego, gdzie utworzony został Specjalistyczny Ośrodek Wsparcia obejmujący opieką dorosłe osoby z niepełnosprawnością intelektualną.

Foto: UM Sosnowiec

Powstanie placówki było nowym elementem w ofercie jaką miasto Sosnowiec zaoferowało swoim mieszkańcom. Po pięciu latach działalności wydaje się, że dobrze spełnia swoją rolę. Dzisiaj trudna do wyobrażenia byłaby sytuacja, w której opiekunowie osób dorosłych niepełnosprawnych intelektualnie nie wiedzą gdzie szukać pomocy. Miasto wyszło naprzeciw potrzebom niepełnosprawnych i zaoferowało miejsce, w którym pod fachową opieką podopieczny może godnie spędzać czas.
Instytucja przy ul. Grota Roweckiego 2, jest jednostką organizacyjną Centrum Usług Socjalnych i Wsparcia z siedzibą przy ul. Szymanowskiego 5a w Sosnowcu.
W jej strukturę wchodzą:

- Dzienny Dom Pomocy Społecznej
- Środowiskowy Dom Samopomocy

Dzienny Dom Pomocy Społecznej świadczy usługi dla osób dorosłych z niepełnosprawnością intelektualną i towarzyszącymi im schorzeniami sprzężonymi. W DDPS podopieczni mają zapewnioną całodzienną opiekę oraz warunki do wielogodzinnego pobytu, zabezpieczone posiłki i gwarancję zajęć terapeutycznych, relaksacyjnych oraz rehabilitację ruchową. Każdy uczestnik może liczyć także na terapię indywidualną. Oprócz zajęć rehabilitacyjnych i relaksacyjnych personel stara się aktywizować podopiecznych, a w miarę ich możliwości usprawniać ich samoobsługę. Istotną sferą działalności jest zapewnianie kontaktów społecznych wychowanków oraz ich współuczestniczenie w zajęciach kulturalno - towarzyskich poprzez organizację wspólnych wyjazdów, imprez okolicznościowych, świątecznych i spotkań integracyjnych. Do zadań DDPS należy także zapewnienie pomocy psychologicznej dla rodzin i tworzenie grup wsparcia. Dzięki ścisłej współpracy z rodzinami wychowanków i ich środowiskiem z powodzeniem Ośrodek buduje sieć wsparcia społecznego podnosząc kompetencje wychowawcze rodziców osób głębiej upośledzonych umysłowo. Środowiskowy Dom Samopomocy świadczy usługi z zakresu pomocy osobom niepełnosprawnym intelektualnie w ich readaptacji i rehabilitacji. Zapobiega degradacji psychofizycznej poprzez ich integrację z otoczeniem i aktywizację społeczną. Wypełniając zadania wpisane w swoją działalność placówka uczestniczy w tworzeniu wsparcia środowiskowego i samopomocy poprzez kształtowanie świadomości społeczeństwa w zrozumieniu problemów osób niepełnosprawnych intelektualnie.

Głównym założeniem pracy terapeutycznej jest aktywizowanie osób niepełnosprawnych w celu uzyskania przez nich szeroko rozumianej niezależności oraz podejmowanie działań mających na celu przygotowanie uczestników do samodzielnego życia i aktywności zawodowej. Terapia uczestników prowadzona jest na bazie pracowni terapii zajęciowej, z których każda oferuje szeroki wachlarz zajęć i aktywności dostosowanych do predyspozycji i preferencji uczestników. Zajęcia terapeutyczne prowadzone są w następujących pracowniach: gospodarstwa domowego, audiowizualnej, multimedialnej, edukacyjnej, rękodzieła, ogrodniczej, ruchowej. Jednym z założeń pracy terapeutycznej jest hortikuloterapia – terapia poprzez kontakt z przyrodą. To jedna z nielicznych pracowni o bardzo szerokim zastosowaniu i wielu zaletach. Podopieczni dzięki zorganizowanej przestrzeni w ogrodzie mają możliwość odpoczynku i pracy, a pobyt w naturalnym otoczeniu sprzyja kompleksowemu rozwojowi. Dodatkowo jest to miejsce licznych spotkań i imprez o charakterze integracyjnym jak np. coroczny Festyn Integracyjny organizowany w ramach Programu Aktywności Lokalnej dla dzielnicy Pogoń w projekcie systemowym „Moda na sukces – czyli kroki w samodzielność" współfinansowanego przez Unię Europejską ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki.

Foto: UM Sosnowiec

W maju br. minie pięć lat funkcjonowania placówki. W związku z tym zaplanowano skromne uroczystości podsumowujące działalność. W ramach Dni Otwartych, w celu zainteresowania mieszkańców dzielnicy i miasta serdecznie zapraszamy na warsztaty rękodzieła i biobudownictwa.

Magdalena Zykiert

Sosnowiec historyczny

Anna Urgacz – sosnowiczanka z dziada pradziada. Jej pasją jest Sosnowiec i wszystko co z nim związane. Autorka serii artykułów „POGON – Spacerownik Historyczny". Także w tym numerze Pulsu Dzielnicy uchyli nam rąbka tajemnic Sosnowca skrywanych przez historię.

W kolejnych numerach Pulsu Dzielnicy przypomnę słynne postaci związane z naszą dzielnicą. Dziś sylwetka Władysława Sebyły, poety grupy Kwadryga, po wojnie całkiem zapomnianego z uwagi na śmierć w Katyniu, a w latach młodości mieszkańca Pogoni i ucznia sosnowieckich szkół.

Zapomniany poeta. Sosnowiecki epizod Władysława Sebyły

Władysław Sebyła na świat przyszedł 6 lutego 1902 roku w Kłobucku, niedaleko Częstochowy, jako syn Henryki i Michała. Szybko stracił matkę, co odbiło się na jego przyszłym życiu. W ogóle dzieciństwo jego naznaczone było sieroctwem, biedą i depresją. Ojciec, kierownik szkoły, wraz z synami (w Kłobucku zmarły też dwie siostry Władysława) przeniósł się na krótko do Częstochowy, a potem do Będzina, by ostatecznie osiąść w Sosnowcu. Wkrótce też ożenił się powtórnie. Władysław i jego brat Stefan, nie zaznali dobroci ze strony macochy. Stefan szybko odszedł z domu, Władysław uciekał w naukę. W Sosnowcu rodzina zamieszkała na Pogoni, najpierw przy ul. Zgody 4 (lub 3), potem przy ul. Żytniej 22. Jedenastoletni Władysław po ukończeniu szkoły podstawowej w Będzinie, dalszą naukę podjął w sosnowieckiej Szkole Realnej (dzisiejsze Liceum Ogólnokształcące im. Stanisława Staszica) w 1913 roku. Już w czasie nauki w szkole, zaczął pisać pierwsze wiersze, ale fakt ten ukrywał przed rówieśnikami, co powodowało, że stał się introwertykiem. Prócz tego grywał na skrzypcach i fortepianie, a także malował. Chłopiec od początku przejawiał uzdolnienia humanistyczne, ale świetnie radził sobie też z innymi przedmiotami. W szkole był prymusem. Po wybuchu I wojny światowej, od 1915 roku, Sebyła kontynuował naukę w Wyższej Szkole Realnej na Sielcu, późniejszym Pierwszym Gimnazjum Męskim Filologicznym w Sosnowcu przy ul. Dęblińskiej 1, a obecnym Liceum Ogólnokształcącym im. Bolesława Prusa.

Budynek przy ul. Dęblińskiej 1 – dawna siedziba Gimnazjum Męskiego Filologicznego

Następnie naukę przerwał, aby wziąć udział w I Powstaniu Śląskim. Miał wtedy siedemnaście lat, ale sfałszował dokumenty, by móc walczyć wraz z kolegami. Z kolei w 1920 roku walczył jako ochotnik w wojnie z Rosją.

Sosnowieckie gimnazjum skończył ostatecznie w 1921 roku i od razu wyjechał na studia do Warszawy. Studiował na Wydziale Mechanicznym Politechniki Warszawskiej, ale po roku przeniósł się zgodnie ze swoimi zainteresowaniami na polonistykę na Wydziale Filozoficznym Uniwersytetu Warszawskiego. Uczęszczał również na wykłady z historii malarstwa w Akademii

Sztuk Pięknych. Od 1924 roku związał się z kołem literackim *Złocień*, a od 1927 należał do grupy Kwadryga. Od 1924 roku związał się z kołem literackim W latach 1929–1931 był redaktorem i współwydawcą pisma „Kwadryga”.

Przyjaźnił się z Karolem Szymanowskim i Czesławem Miłoszem, w jego domu często bywali Krzysztof Kamil Baczyński i Konstanty Ildefons Gałczyński. Wkrótce szczęśliwie się ożenił a także urodził mu się syn Maciej. Jako podporucznik rezerwy został zmobilizowany 28 sierpnia 1939 roku, a po 17 września dostał się po do niewoli radzieckiej. Internowany w obozie oficerskim w Starobielsku, został rozstrzelany przez NKWD w Charkowie w kwietniu 1940 roku.

Postać Władysława Sebyły występuje w Traktacie poetyckim Czesława Miłosza i powieści Wspólny pokój Zbigniewa Uniłowskiego. W Kłobucku powstało muzeum pamiątek, imieniem poety nazwano szkołę podstawową, ulicę, oraz Miejski Ośrodek Kultury, na miejskim placu znajduje się kamień z okolicznościową tablicą. Także w innych miastach upamiętniono postać poety. W Sosnowcu jego imię nosi ulica w Klimontowie. W 2007 r. poeta został mianowany pośmiertnie porucznikiem.

Anna Urgacz
www.klubzaglebiowski.pl

Legalny spacer – jak prawidłowo wyprowadzać psa?

Pogoń jest jedną z najładniejszych dzielnic Sosnowca, bogato zadrzewioną, z licznymi skwerami, ogrodami i zieleńcami. Graniczy z największymi w mieście kompleksami parkowymi - Parkiem Sieleckim i Parkiem Schoena. Można powiedzieć, że mieszkańcy tutejszych osiedli mają wyjątkowo dobre warunki do uprawiania aktywności ruchowej na świeżym powietrzu. Wystarczy kilka krótkich spacerów po okolicy, choćby w zabytkowym Parku przy ulicy Żeromskiego, czy po popularnej „Ścianie” przy trasie E-86, by przekonać się, że najchętniej z uroków przechadzek korzystają hodowcy i miłośnicy psów. I chociaż związki rodu ludzkiego z psami są prastare a przyjaźń psia jest najlepsza dla człowieka, to trzeba stwierdzić, że wspólnota tras spacerowych nie jest wolna od stresów. Niestety, nie wszystkie skutki koegzystencji obu gatunków w współczesnym mieście są zbliżone do sielanki: wiele z nich budzi uzasadnione rozterki natury prawnej.

Kto z nas, miłośników zwierząt, nie został w czasie przechadzki obszczekany przez wałęsającego się kundelka, nie przeżył ataku obcego psa na własnego pupila, nie pokłócił się z beztroskim właścicielem agresywnego psa? Jak należy zachować się w takiej trudnej sytuacji, jakimi racjami kierować? Gdzie można zaznajomić się z odnośnymi przepisami, do kogo zwrócić o ich egzekucję?

Krótka sonda przeprowadzona przez Autorkę wśród mieszkańców Pogoni wskazała, że znajomość aktualnych miejskich regulaminów porządkowych jest wśród właścicieli psów słaba. Większość hodowców zachowuje (w najlepszej wierze) obyczaje sprzed lat, kiedy normy bezpieczeństwa i porządku publicznego były zupełnie inne. Na przykład - powszechne są wśród bywalców parków poglądy, że mały piesek może biegać swobodnie obok właściciela, duży pies może cieszyć się podobną wolnością po założeniu kagańca, a wszystkie grzeczne psy powinny załatwiać się na trawie, a nie na chodnikach.

Niestety! Są to opinie z gruntu mylne. Bezwzględny zegar postępu tyka. Zmieniają się czasy, obyczaje, a wraz z nimi systematycznie modyfikowane są przepisy prawa lokalnego. To co wczoraj było przyjętą normą, dziś jest wykroczeniem zagrożonym mandatem.

Warto więc zrobić szybki rachunek sumienia, bo nieznajomość prawa nikogo nie usprawiedliwia:

Szanowny Czytelniku! Czy uważasz się za praworządnego obywatela i odpowiedzialnego właściciela zwierzęcia? Czy wypuszczasz pieska rano i wieczorem na osiedlowy trawnik przed blokiem? Czy Twój ulubieniec zachwyca na spacerze dobrym ułożeniem i idzie za Tobą, krok za krokiem - „przy nodze”? Czy Twój przyjaciel czeka na Ciebie grzecznie przed sklepem, aż załatwisz zakupy? Czy pozwalasz, by Twój pupil biegał luzem w parku i bawił się z innymi psami? Czy jako odpowiedzialny hodowca dbasz o to, by należące do Ciebie zwierzę na swobodzie zawsze chodziło w kagańcu?

Jeżeli tak, to uwaga! Przekraczasz przepisy prawa lokalnego, obowiązujące w Sosnowcu!

Zapisy obecnego regulaminu porządkowego są rygorystyczne i zobowiązują opiekunów piesków do ukrócenia swobody zwierząt. Można narazić się na spore kłopoty, na przykład na interwencję Straży Miejskiej, upomnienie ustne ze strony funkcjonariuszy lub na karę finansową, prowadząc psa bez smyczy lub przechodząc z nim przez plac zabaw dla dzieci. Mandaty dostają się zatem nie tylko właścicielom rottweilerów, które biegają bez nadzoru.

Obowiązujące w naszej jednostce terytorialnej rozwiązania legislacyjne zawarte są w Uchwale NR 903/LXV/10 Rady Miejskiej w Sosnowcu z dnia 28 października 2010 roku w sprawie regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie miasta Sosnowca.

Dokument ten przewiduje między innymi, że:

- Psy należy obowiązkowo wyprowadzać na uwięzi.
- Zwolnienie psa ze smyczy (ale z nałożonym kagańcem) jest dozwolone jedynie w wydzielonych lub wyznaczonych miejscach,
- Kaganiec jest obowiązkowy na spacerze dla psów wymienionych w spisie ras agresywnych (w *Rozporządzeniu Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 28 kwietnia 2003 roku w sprawie wykazu ras psów uznawanych za agresywne).*

W naszym mieście nie wolno wprowadzać psów do:

- obiektów użyteczności publicznej (z wyłączeniem obiektów przeznaczonych dla zwierząt, jak schroniska, lecznice, wystawy itp.),
- na teren placów gier i zabaw, piaskownic dla dzieci, kąpielisk.

Zakaz ten nie dotyczy osób niewidomych, korzystający

z pomocy psów – przewodników. Na właścicielach psów w Sosnowcu ciąży także obowiązek usuwania zanieczyszczeń pozostawionych przez psy w obiektach i na innych terenach przeznaczonych do użytku publicznego, a w szczególności na chodnikach, jezdniach, placach, parkingach, terenach zielonych (zieleńcach, parkach, pasach rozdziału dróg itp.).

Powyższe przepisy porządkowe są opublikowane do wiadomości publicznej na stronach internetowych Urzędu Miejskiego. W razie potrzeby możemy zgłosić przekroczenie przepisów porządkowych w Straży Miejskiej lub na Policji.

I uwaga, ostrzeżenie! Mamy do czynienia z prawem lokalnym, działającym na ograniczonym terytorium. Jeżeli przekroczymy z naszym pieskiem granice Sosnowca (na przykład wybierzemy się do sąsiedniego miasta lub pojedziemy na wakacje), automatycznie zaczną nas obowiązywać przepisy miejscowości, w której przebywamy. Ich nieznajomość to szansa na niespodziewany mandat, wymierzony za złamanie tamtejszych zasad porządkowych.

Na koniec rozważań nad prawnym uporządkowaniem psiej kwestii w dzielnicy Pogoń - w innych polskich gminach przepisy porządkowe dotyczące psów są szeroko rozpowszechniane i publikowane przez media elektroniczne. Informacje o prawach i obowiązkach właścicieli zwierząt pojawiają się na stronach urzędów gminnych, jednostek Straży Miejskiej lub Policji. W naszym mieście znajomość aktualnych przepisów porządkowych wśród amatorów hodowli psów jest mała. A przecież w tym przypadku fundamentem zachowania porządku publicznego jest wiedza prawna właściciela i jego praca nad wychowaniem zwierzęcia i nad jego tresurą.

Może warto rozpocząć kampanię informacyjną w Sosnowcu? By dobre i nowoczesne rozwiązania zapisane w aktach urzędowych nie pozostały zamknięte w archiwum, jako „martwe prawo"? By wiedza o przepisach zapewniających bezpieczeństwo ludzi i zwierząt dotarła do wszystkich zainteresowanych? By osoby znające omawiane prawa mogły reagować na ich łamanie? Bo przecież dzielimy naszą przestrzeń życiową ze zwierzętami domowymi i powinniśmy przejąć ten stan za ciągły i naturalny.

Życzmy sobie wzajemnie, by wspólne działania władz i obywateli przybliżyły czasy, gdy trawniki w sosnowieckich parkach, wzorem innych miast Unii Europejskiej, będą czyste i bezpieczne.
I jeszcze jedno ważne pytanie: gdzie na Pogoni można znaleźć „wydzielone lub wyznaczone miejsce ", w którym można zgodnie z regulaminem spuścić psa ze smyczy?

Małgorzata Smelcerz

Kącik kulinarny

Wiosenne śledzie w śmietanie

Produkty niezbędne do przygotowania:

- 80 dkg matiasów
- opakowanie śmietanki 12%
- majonez kielecki
- dwie cebule
- szczypiorek
- trzy jajka
- mleko

Matiasy płuczemy pod bieżącą wodą i zamaczamy w mleku na 2-3 godziny by straciły swoją słoność. W międzyczasie kroimy cebule na kosteczkę i delikatnie podsmażamy na maśle. Śmietankę mieszamy z trzema łyżkami majonezu kieleckiego i drobno pokrojonym szczypiorkiem. Jajka gotujemy na twardo a po ostygnięciu kroimy w kostkę. Ważne, by jajka były zimne, zanim dodamy je do pozostałych składników - w przeciwnym razie śmietana może się zważyć. Odmoczone w mleku matiasy ponownie płuczemy w wodzie, kroimy w kosteczkę i mieszamy z sosem, cebulą i jajkami. Przyprawiamy do smaku czarnym pieprzem i solą – w zależności od słoności ryby.

Dla urozmaicenia do matiasów można dodać kukurydzę z puszki bądź groszek zielony. Szczypiorek natomiast można zastąpić koperkiem lub grubo pokrojoną natką pietruszki.

SMACZNEGO

SUDOKU

Zasady gry **Sudoku** są bardzo proste. Kwadratowy diagram gry podzielony jest na 9 identycznych kwadratów. Każdy z nich jest podzielony na 9 kolejnych. Zadaniem gracza jest wypełnienie wszystkich 81 kwadratów, na które podzielony jest diagram cyframi od 1 do 9. W każdym rzędzie i każdej kolumnie dana cyfra może wystąpić jedynie raz. Podobnie w każdym z 9 większych kwadratów - cyfry nie mogą się w nich powtarzać.

	6	5		3				7
1		7			5			
		8						1
			2		1			
		6		8		3		
			5		3			
5						6		
			8			4		3
4				7		2	1	

KLUB INTEGRACJI SPOŁECZNEJ

ul. Naftowa 35, Sosnowiec
tel.: (032) 293-44-36 wew. 23
kis@mopssosnowiec.pl

Klub Integracji Społecznej w Sosnowcu spełnia wiele funkcji:

• przygotowuje i prowadzi szkolenia, warsztaty oraz grupy wsparcia,
• oferuje poradnictwo z zakresu informacji zawodowej,
• oferuje pomoc psychologiczną indywidualną i grupową,
• oferuje pomoc prawną,
• oferuje nieodpłatny dostęp do telefonu w celu poszukiwania pracy dla Klientów Klubu,
• oferuje pomoc w przygotowaniu profesjonalnych aplikacji zawodowych oraz możliwość napisania ich na komputerze,
• oferuje dostęp do aktualnych ofert pracy oraz szkoleń i kursów podnoszących lub uzupełniających kwalifikacje zawodowe,
• pomaga ofiarom przemocy i osobom z rodzin dotkniętych chorobą alkoholową.

PULS DZIELNICY

„Puls Dzielnicy" jest biuletynem informacyjnym Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Sosnowcu

Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Sosnowcu
ul. Mościckiego 14
41-200 Sosnowiec
Tel: 32 296 22 01
Dział Pozyskiwania Funduszy Zewnętrznych
Tel: 32 296 07 67

UWAGA!!
Informujemy o zmianie adresów siedziby Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Sosnowcu. Zmianie uległa lokalizacja niektórych Działów, dotychczas mieszczących się przy ul. Mościckiego 14. Po szczegółowe informacje zapraszamy na naszą stronę internetową

www.mopssosnowiec.pl

„Moda na sukces – czyli kroki w samodzielność" projekt współfinansowany ze środków Unii Europejskiej z Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki.

KAPITAŁ LUDZKI NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI
SOSNOWIEC
UNIA EUROPEJSKA EUROPEJSKI FUNDUSZ SPOŁECZNY

PUNKT INFORMACJI OBYWATELSKIEJ

Co możesz u nas uzyskać ?

- bezpłatną i bezstronną poradę
- gwarancję poufności
- wskazanie możliwych rozwiązań problemu
- informację o Twoich prawach oraz jakie usługi publiczne Ci przysługują
- informacje na temat bieżących wydarzeń w mieście
- bezpłatny dostęp do ulotek i informatorów

Porad w PIO udzielają

- pracownik socjalny
- psycholog
- pedagog
- prawnik

Gdzie jesteśmy?

Punkt Informacji Obywatelskiej
Sosnowiec ul. Hallera 5
W każdy czwartek i piątek
w godzinach 15.30 – 17.30

Kącik malucha
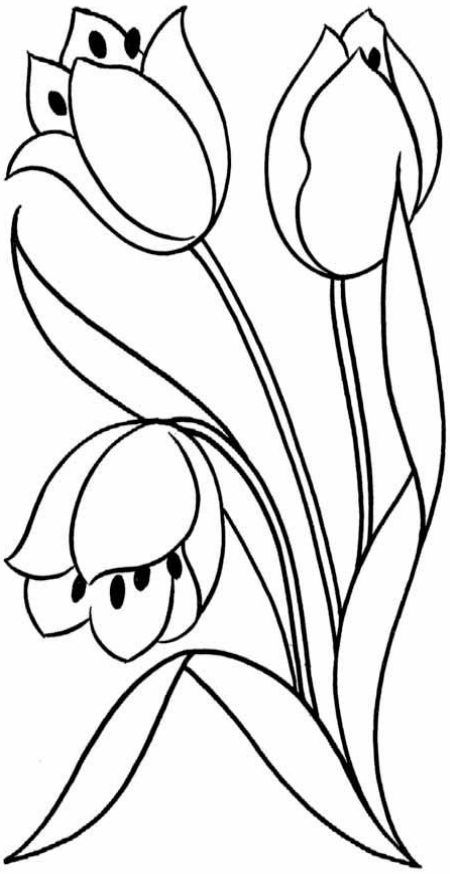
Wiosenna kolorowanka